

Organik Wzrzeski

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych

Nakład i druk A. Prądyńskiego w Odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądyński w Wrześni

Organ urzędowy na powiat Wrzesiński

ABONAMENT: (na pocztę lub w administracji) **rocznik**
kwartalnie 300 mk., miesięcznie 100 mk.

Nr 87

OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-linowe jeden milimetr
w wyz 12,— mk. Telefon Nr 389

Dział urzędowy

W czasie od 3 stycznia do 22-go lipca 1922 r. otrzymały karty łowieckie z ważnością na jeden rok: R. Bronisz, agronom, Otczona. Zb. Bronisz, agronom, Otczona. H. Maciejewski, gospodarz, Mikuszewo. Ernst Mylius, rolnik, Neryngowo. Bronisław Rauhut, rolnik, Kaczanowo. Augustyn Warda, urzędnik gosp., Zieloniec. Stefan Mathes, nauczyciel, Skarbowo. Fritz Schur, właśc. dóbr, Zherki. Wilhelma Gompert, gosp., Pod-Węgierki. Jan Kuczkowski, kupiec, Wrzesień. L. Niestrawski, burmistrz, Wrzesień. Franciszek Kaczorowski, rentant Kasy Skarbowej, Wrzesień. Jan Wojda, wł. ziemski, Wrzesień. Zofia Wojdowa, Wrzesień. Otton Bartels, osadnik, Goniec. Zygmunt Rohr, sekretarz leśny, Czeszefo. Lesne. Antoni Czerniak, gosp., Szmarzewo. Fr. Marciniak, ogr., Soleczna. Fryderyk Zimmer, gospodarz, Mikuszewo. Leon Dembinski, ogrodnik, Wrzesień. Michał Zentkeler, dzierżawca domeny, Palczyn. Szczepan Kubezack, gospodarz, Kaczanowo. Tadeusz Skrzydłowski, właśc. dóbr, Chłabogowo. L. Bolesław Cyski, strzelec, Parusowo. Henryk Peistrup, osadnik, Goniec. Jan Kozakowski, urzędnik kolejowy, Strzałkowo. Gustaw Robrecht, osadnik, Biechowo. Fritz Derenthal, osadnik, Nowawies koł. Stanisław Kaus, dyrektor dóbr, Grabowo. Eudl Edmund, urzędn. gosp., Biechowo. Stanisław Radecki, Mikuszewo. Bernhard Lehndin, rolnik, Kiszczak. Tadeusz Baranowski, Nowawies podgórna. Józef Baranowski, Nowawies podgórna. Feliks Skibiński, ogrodnik, Kościanki. Seweryn Sosnicki, administrator, Kołaczekowo. Józef Szalbierz, Strzałkowo. Kazimierz Szalbierz, Strzałkowo. Dierzykraja-Hulew, właśc. gosp., Kiszczak.

Wrzesień, dnia 23 lipca 1922 r.
L. dz. 6807/22. I. Starosta. W. z. Mycał, sek. pow.

Rozporządzenie

w przedmiocie zmian ordynacji opłat dla połownych

Na podstawie § 1 pruskiej ustawy z dnia 10 maja 1904 dotychczas opłat dla połownych (Zbiór Ustaw Pruskich str. 103) zmienia się ordynację opłat dla połownych z dnia 21 lutego 1921 (Dz. Urz. Minist. b. dzielnicy pruskiej) Nr 16 poz. 1021 jak następuje:

Art. 1.

1. Od osób rzeczywiście niezamożnych lub od innych związków ubogich pobiera się najniższą opłatę, równą połowie opłaty dla połownych Państwa lub z rodów fundacji dobroczynnych, albo ustawowych instytucji dla przymusowych ubezpieczeń na wypadek choroby. Do pobierania wyższej opłaty upoważnione są jednak połowne na podstawie szczególnie długiej i trudnej czynności.

MATERIAŁY DO

HISTORJI MIŁOSŁAWIA

zebrał Filip Skoraczewski, honorowy obywatel 33) miasta Miłosławia.

Prawe skrzydło prusaków udało się z wielkim pospiechem na prawo od drogi do Winnogóry, mając niewiele lasek, ale i Winnogórę, a lewe skrzydło, wypadając z miasta na prawo drogi z Wrześni, zdawało się zmierzać do połączenia z pierwszym, lecz przystąpił pewnie zamieszanie, gdyż parę minut później posłowie do oddziału idącego na Rumieję i zameldowawszy coś, powrócili z wielką szybkością do swej kolumny, poczem to skrzydło posmarowało ku Wrześni.

Przytępnie tego wahania i opuszczenia tak szybko placu boju, na którym było tylko 30 ludzi, później nieśco się wyjaśniło. Był to chwilek Palczyn. Jakiż, który wtenczas nie wolno nasze ogniarzy, oraz ochotników naszych przeciwstawiać.

Miara zapalu panującego pomiędzy naszymi niech będzie i tak, pewnie dotąd w dziejach niesłychany, że cała piechota, a mianowicie nasi kosynierzy biegli z kosami kłusem na pruską kawalerję.

Tego samego wieczora dostaliśmy rozkaz rekonstruacji z 30 sierpnia, który był dla nas i V. o 4-tej rano w stronie Nowego Miasta.

Wychodząc już z lasu miłosławskiego, spostrzegłszy ułanów pruskich, którzy z wielkim niepokojem

2. We wszystkich innych wypadkach zależy wysokość opłaty w granicach tej ordynacji od czasu i rodzaju czynności, a także od położenia majątkowego klienta.

Art. 2.

Od niżej podanych czynności pobiera się:

1. Za pomoc przy normalnym porożeniu trwającym z 3 godzin 1000—4000 mk. każda dalsza 200—400 mk. w nocy za jedno i drugie podwojnie;
2. Za pomoc przy porożeniu bliźniat, porożach nieprzewidywalnych, przy porożach zawiązkach, kwiatołach i tegoż następstwach lub zawiązką porożową, oddzieleniem rzeźm lożyska albo utrudnieniem cieniem omalnego płodu, podwyższa się należytość 1500—5000 mk. pod nr. 1 na 750—3000 mk.
3. Przy porożach, przy których przywołanie lekarza jest konieczne, podwyższa się zapłatę, wymienioną pod nr. 1 i 2 do 300—400 mk.
4. Za pomoc przy porożeniu, porożach nieczesnych i przedczesnych tak samo za odbieranie zasnadu za czas do 3 godzin 600—2000 mk. Każdą dalszą godzinę wynagradza się 100—400 mk.
5. Za każde dalsze obowiązkowe odwiedzin połownych włącznie zbierania i wszelkie czynności, jak przepłukiwanie, podanie lewatywy, cewnikowanie oraz skapanie noworodka i przewinięcie, wynagradza się każdą rozpoczętą godzinę za dnia 200—1000 mk. w nocy potrójnie.
6. Za każde nieobowiązkowe odwiedzin na życzenie połownych lub jej otoczenia włącznie wszelkich badań i czynności każda rozpoczęta godzina 200—1000 mk. w nocy potrójnie.
7. Za całonocne pielęgnowanie poza czasem porożu (włącznie wizyty) 1500—4200 mk. w nocy 1500—6000 mk. za dzień i noc razem 2000—8000 mk.
8. Za ponadę w mieszkaniu połownych za dnia 150—600 mk. w nocy potrójnie.
9. Za badanie w mieszkaniu połownych włącznie porady za dnia 200—800 mk.
10. Za świadectwa pisemne prócz wynagrodzenia 200—1000 mk. za odmianę lub wizytę 100—200 mk.

Na nocy niżej wymienionych przepisów liczy się noc od kwietnia do września od godziny 10 wieczorem do 7 rana, w dalszych miesiącach od 9 wieczorem do 8 rana.

Przy wykonaniu czynności w miejscowości oddległych od mieszkania połownego ponad 1 km ma

zbiierać się z torpoczi i szybko umykał do Nowego Miasta.

Cały dzień robiliśmy patrole 82 do Dębna i pod Nowe Miasto, które to miejsce zupełnie prusacy opuścili.

Dwaj nasi ułani mieli ciągle prace jeździć do miasta, wozić raporta i konwojować wozy z prowiantami oraz konie odnależone po kawalerji pana Maleszowskiego.

Późno wieczorem dostaliśmy rozkaz wrócenia do Miłosławia, gdzie prócz obsadzenia odwachu i z naszych oddziałów nikogo nie zostawili, a przenosząc się w Miłosławiu posłaliśmy za nimi do Wrześni.

Oto i wszystko, co W. Panu o sprawie miłosławskiej udzielić mogę, czego byłem świadkiem. Zamiełam o tem, co mówiono, bo to wszystko nie zawsze pewne. O zasadach naszych strzelców w czasie wojny powiadać mi się gości, bo doszedłszy na rynek prócz strzelców, co ze mną byli i których z naszych nie widziałem. Prócz nas i batalionu kosynierów pod Oborskim cała nasza siła walczyła z Prusakami od wschodu Miłosławia.

Zginęli pod Miłosławiem z naszych Staniewicz, syn emigranta, ze Stawu — a z jednego batalionu 19 pulku pruskiego zginęło 99 ludzi, co u majora Tikemana widziałem.

Do odwołania opisałem ten nasz ruch z 48 r. aby zwrócić uwagę na ducha ludu naszego w r. 1848.

Ten sam lud w 46 roku był bardzo wahającym, a w 78 on wszystkim przodował. Białoskórski Felix służył czy w 18 czy w 19 pulku drugiej lata, zanim się dosłużył stopnia porucznika. Pewnie 46 wyszedł z wojska, ożenił się z P. Sedziną Rabską i osiadł gdzieś w okolicy, czy oddalonym, więc o nim nie wiem. Jak i o każdym innym dowódcy, będąc zajęty mni strzelami a dążąc do celu, który był dla nas tak ważnym.

położna prawo domagać się powózki (dorożki) lub też wykładów rzeczywiście za użycia powożów albo wynagrodzenia 150 mk. za każdy kilometr i to licząc osobno tam i z powrotem, w razie użycia kolei wynagradza się il. klasę; tam samo zwraca się kosztą podróży turali. Za wykłady w postaci środków desygnacyjnych i materiału opakunkowego należy się połownej odszkodowanie, o ile środków tych nie odebrała z funduszu publicznych.

Art. 3.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem jego ogłoszenia.

Poznań, dnia 27 czerwca 1922.

Wojewoda, (—) Dr. Celichowski.
Za zgodność: Tomaszewski, nacz. sek. Woj.

Powyższe ogłoszenie podaję niniejszem do wiadomości i zastosowania się.

Wrzesień, dnia 23 lipca 1922 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
Z. p.: Jagodziński, sekretarz wydziału powiatowego.

Rozporządzenie

Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 5-go lipca 1922 r. w sprawie obowiązków posiadania faktur handlowych i uwiadczania cen.

Na mocy art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U.R.P. Nr 867 poz. 449) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 maja 1920 r. (Dz. U.R.P. Nr 43 poz. 361) zarządza się co następuje:

§ 1. Właściciele sklepów, magazynów, składów, restauracji, cukierni, kawiarni i wogóle wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw handlowych, mających na celu sprzedaż artykułów powszechnego użytku, obowiązani są wywieść w pomieszczeniach tych przedsiębiorstw cenniki na wszelkie bez wyjątku przeznaczone na sprzedaż towary i przedmioty powszedniego użytku, oraz uwiadaczać ceny bezpośrednio na odnośnych przedmiotach.

§ 2. Cenniki winny być wywieszone względnie umieszczone na widocznym i dostępnym dla publiczności miejscu i zawierać oprócz wyszczególnienia towarów i cen firmę lub nazwisko właściciela przedsiębiorstwa, adres i datę sporządzenia cennika. Okręgowe Urzędy Walki z Lichwą względnie władze administracyjne i instancje wyższe szczegółowe zarządzenia i przepisy co do sposobu i formy uwiadczania cen, sprzedaży, zarówno jak i co do sposobów i formy sporządzania i wywieszenia cenników.

§ 3. Zakazuje się pobierania za artykuły sprzedawane cen wyższych od wskazanych w cennikach.

O ks. prob. Dębickim nie wiem — 15-go kwietnia bunt chłopów przeciw żydom uśmierzał A. Grabski i ks. proboszczem Tydem z Winnogóry i od 15-go także z 12-ty z jego oddziału strzelców zajmowałszy probostwo, a później tam umieszczono lazaret, a nas umieszczono w domu naprzeciw bramy kościelnej — a zatem już 15-go kwietnia probostwa nie było. — Julian Grabski.

Przytoczywszy dwa zupełnie wiarogodne opisy bitwy pod Miłosławiem, przybyłszy tam 15-go trzeci, mało znany, a pochodzący z pióra wielopomnego Karola Libelta, jako członka Komitetu Narodowego i delegata na naradę i ugodę Jarosławską. Opis ten znajduje się w Nr 1 berlińskiego pisma: „Freischär für Polen, Blatt des Berliner Deutschen Komitees zur Wiederherstellung Polens“.

Nat: „Koch: Polen nicht verloren. Nr 1 Sonnabend, den 6. Mai 1848“.

Jeżeli numer pisma tego wyszło nie wiemy. Tyle tylko pewna, że leżący przed nim i jest wielką radością. Uzielił nam go p. Kosciuszko i swojej wielkiej i wiele biłach kraków i w bibliotece.

O zawiązaniu się Zastępu Włościanów do Polaków przytaczamy z Nr 1 tegoż pisma następujące szczegóły.

Na szóstą poranną Towarzystwo Ludowego pod nazwami: „Volkverein unter den Zelten“, a 16 kwietnia, przybyła z „Polskiego Narodowego Klubu z Poznania“ delegacja, składająca się z Zakrzewskiego, Niemcewicza. Delegaci ci wrzeczyli berlińskiemu Towarzystwu ludowemu adres i prosili je o poparcie polskich staraj, by wracając w swoim imieniu do przeczki i spiesznie spowodowanie odbudowania Polski.

Ludowy komitet niemiecki, który się wówczas składał z następujących członków: Moritz Jung, Kolnheine, Korn, Kummel, Jahnke, Reich, Rosenmund, Salza, Siegmund, Schaller, prezes i Solger — zgodził się na ten wniosek, że walczał natchniami Freischär zur Wiederherstellung Polens i utworzył do odnośnych staraj wyznaczone komitety. Słowa rzeczywiście to miało na prowincjach wiele swych podkomitetów i działało na rzecz Polaków energicznie i skutecznie. Zaraz też zalażono pismo Towarzystwa Ludowego.

(Dokończenie nastąpi.)

